



Śp. Tadeusz Wichliński

Wspomnienie pośmiertne o śp. lek. Tadeuszu Wichlińskim

Żegnamy dzisiaj naszego Kolegę śp. lek. Tadeusza Wichlińskiego. Kim był śp. Tadeusz?

Urodził się 19 X 1922 roku w Tuliszkowie. Przed wojną uczęszczał do gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu. W czasie wojny pracował jako pomocnik w aptece w Tuliszkowie i w Dobrej koło Turku. Po wojnie w 1945 roku zdał maturę w Liceum im. Anny Jagiellonki w Kaliszu. Tego samego roku rozpoczął studia na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Poznańskiego, ale po roku przeniósł się na Wydział Lekarski tegoż Uniwersytetu. Studiowaliśmy razem, byliśmy na jednym roku. Śp. Tadeusz dyplom lekarski otrzymał w 1952 roku. Już od 1951 roku przez 2 lata pracował na Oddziale Chirurgicznym Szpitala Miejskiego im. Przemysła II w Kaliszu, ale wykryto u Niego tuberculosis pulmonum, co zmusiło Go do rezygnacji z tej specjalności. Przeniósł się do Szpitala Chorób Płuc w Wolicy, tam uzyskał I^o specjalizacji z ftizjatrii w 1957 roku, a 5 lat później II^o. W latach 1957-1964 pełnił obowiązki ordynatora oddziału w tym szpitalu. Równocześnie kierował Miejską Przychodnią Przeciwgruźliczą w Kaliszu. Na emeryturę przeszedł w 1985 roku, ale nadal dorywczo pracował w przychodni w Opatówku. Troszczył się zawsze o chorych, dbał o nich, a tych biednych leczył też u siebie w domu – traktował to jako posłanie. Takim był lekarzem.

A jakim był człowiekiem? Nie wszyscy wiedzą, że miał patent sternika żeglugi śródlądowej, że uprawiał sport pływacki i miał nawet specjalną kartę pływacką. Był filatelistą, numizmatykiem, bibliofilem. Do wielu z nas przychodził w czasach PRL-u z torbami wypchanymi książkami i ofiarował najnowsze wydawnictwa. Czynił to z zamiłowania, jak to się mówiło: społecznie. Był kapitanem rezerwy.

W stanie wojennym śp. Tadeusz i kolega Andrzej Węgrzyn przyszli do mnie w sprawie osadzonego w więzieniu w Ostrowie Wielkopolskim działacza „Solidarności” Bogusława Śliwy. Byłem wówczas posłem Stronnictwa Demokratycznego. Razem uzgodniliśmy sposób interwencji, co się powiodło: Śliwę zwolniono z więzienia, znalazł się na Oddziale Wewnętrznym szpitala kaliskiego, a potem wyjechał do Szwecji. Wydaje się to drobiazgiem, ale w stanie wojennym groziło to interwenującym przykrymi represjami ze strony ówczesnej władzy.

Odnaczony srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta. Z inicjatywy Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego został uhonorowany tytułem Honorowego Obywatela m. Kalisza.

Straciliśmy zaangażowanego lekarza, dobrego człowieka, społecznika, głęboko wierzącego katolika,

cenionego kolegę. Takim człowiekiem był śp. Tadeusz.

Rodzinie zmarłego Kolegi składam w imieniu Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego szczerze wyrazy współczucia.

Requiescat in pace et lux perpetua dona ei Domine.

Tymi słowami zegnał śp. Tadeusza honorowy prezes KTL dr med. Zbigniew Kledecki w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu po mszy św. pogrzebowej. Mszę św. celebrował ks. prałat dr Jacek Plota w asyście 5 kapłanów. Śp. Tadeusz zmarł 18 XI 2009 r., pogrzeb na cmentarzu tyńieckim w Kaliszu 21 XI 2009 r.

Cześć Jego pamięci!